Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 67 | Lwów, Piątek dnia 21 Marca 1924 | Rok XLII

PRENUMER...
Miesi...
6,000. ...
do d...
z pr...
6,50.000 mp, ...
państw. 10,000000 mp

CENA NUMERU
250.000
marek polskich.
Na dworcach kolejow.
300.000 mp.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Inwigilowanie Marszałka Piłsudskiego.

Drugi dzień rozprawy. — Przesłuchanie Marszałka nastąpi w piątek.

Warszawa 19 III. Tel. wł. (G). Dziś rano rozpoczął się dalszy ciąg rozprawy przeciw por. Błońskiemu w sprawie inwigilacji marsz. Piłsudskiego. Por. Błoński zeznawał przy drzwiach zamkniętych. Przy drzwiach zamkniętych zeznawali również szef szt. gen. Stan. Haller; natomiast przy drzwiach otwartych zeznawał maj. Pieczonka i płk. Bayer, zwierzchnik maj. Pieczonki i por. Błońskiego. Zeznania płk. Bayera wypadły naogół na niekorzyść maj. Pieczonki. Dalszy ciąg rozprawy jutro, **przesłuchanie jednak marsz. Piłsudskiego i min. gen. Sikorskiego, nastąpi dopiero pojutrze.**

—oo—

Przykre skutki podwyżki taryfy kolejowej.

Rumuni omijają Polskę.

Bukareszt. (AW). Reprezentant Ajencji Wsch. donosi o smutnych następstwach podwyżki taryfy kolejowej i kosztów wiz paszportowych. Mieszkańcy Rumunji, którzy jadąc na Zachód korzystali z tranzytu przez Polskę, używając do tego 4 pociągów pośpiesznych, obecnie omijają zupełnie Polskę, korzystając z połączeń kol. przez Węgry. Zaniepokojeni są także liczni obywatele polscy, mieszkający w Rumunji, którym podwyżka wiz paszportowych uniemożliwia przyjazd do kraju.

Zamach na konsulat polski w Olsztynie.

Królewiec. (Pat.) 19 bm. w nocy do budynku polskiego wicekonsulatu w Olsztynie nieznani sprawcy dali szereg strzałów, które powybijały szyby. Jedna z kól wpadła do pokoju, w którym mieszka wicekonsul. Kula utkwiła w ścianie nad łóżkiem o kilka cent. od głowy wicekonsula. Wicekonsul złożył protest z powodu zamachu w rejencji olsztyńskiej. Z polecenia gen. konsulatu polskiego w Królewcu wicekonsulat w Olsztynie będzie na znak protestu na razie zamknięty. Gen. konsul poczynił kroki w nadprezydjum policji celem zabezpieczenia życia urzędnikom polskim i mienia państwowego przed zamachami. Konsul gen. zastrzegł sobie poczynienie dalszych kroków.

Gen. Sikorski w Równem.

Równe. (Pat.) W dniu 17. bm. rano przybył do Równego p. min. spraw wojsk. Sikorski celem przeprowadzenia wizytacji wojsk stacjonowanych w Równem i okolicy. Pan minister wezwał dowódcę 13 dyw. piech. pułk. sztabu gen. Kukiela poczem zaalarmował oddziały piechoty, konnicy i artylerji i odbył szczegółowy przegląd. Nastąpiło potem przyjęcie delegacji miasta z prezydentem Ostaszewskim na czele, delegacji miejscowego duchowieństwa, przedstawicieli szkół itd. W ciągu dnia 18 bm. pan minister przeprowadził inspekcję organów zaopatrzenia i wyszkolenia wojskowego przeprowadzając tę inspekcję w towarzystwie O. K. II. gen. Romera. W godzinach popołudniowych odbył się raport wszystkich oficerów stacjonowanych w Równem, przyczem pan minister wyraził zadowolenie z wyników pracy oficerów. Nocą wyjechał p. minister do Ostroga celem przeprowadzenia inspekcji stacjonowanego tam pułku ułanów.

Echa zajść listopadowych.

Warszawa 19 III. Sejm. komisja dla zbadania zajść w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu wysłuchała referatu posła Liebermana o zajściach w Borysławiu w dniu 6 list. u. r. Komisja ustaliła listę świadków urzędowych, którzy mają być przesłuchani, zażądała protokołu sekcji zwłok zabitych osób dla ustalenia z jakiej broni polegli. Co do świadków prywatnych, będą oni powołani na miejscu w miarę potrzeby. Pozatem komisja postanowiła wyjazd do Borysławia odroczyć do 1-go kwietnia 1924.

Wyjazd p. Chłapowskiego.

Warszawa. 19. III. Tel. wł. (G) Nowomianowany poseł polski w Paryżu p. Alfr. Chłapowski wyjeżdża dnia 26 bm. na stanowisko.

Ulgi paszportowe.

Warszawa. 19. III. Tel. wł. (G) Komisja międzyministerjalna do spraw paszportowych postanowiła, że wydawanie paszportów zagran. ulgowych może być dokonywane w ilości nie większej jak 3.000 przez rok. Paszporty te będą podlegały opłacie 25 franków złotych.

Sprawa kopalń skarb. na Śląsku.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa dyskutowała w dalszym ciągu nad referatem posła Bartla w sprawie kopalń skarbowych na G. Śląsku. W dyskusji zabierali głos posłowie Chądzyński, Poniatowski, Sanojca i Szydłowski. Przemawiał również min. przem. i handlu Kiedroń. Na wniosek podkomisji komisja uchwaliła przyjąć pozycję wpływów kopalń skarbowych na G. Śląsku wedle cyfr przedłożenia rządowego.

Trudności w uzyskaniu pożyczki dla Francji.

Nowy Jork. (AW.) Pożyczka Morgana dla Francji napotkała w senacie na pewne sprzeciwy. Sen. Shipstead podniósł przeciw niej zarzut, że może się ona przyczynić do wmieszania Ameryki przy jakimkolwiek rozruchu europejskim w wojnę. Senator ten wyraził również pewne wątpliwości co do celów w jakich mogłaby być wyzyskaną przez Francję.

—oo—

Ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj odbył się bankiet wydany przez profesorów wyższych uczelni w stolicy na cześć Marszałka Piłsudskiego. W bankiecie wzięło udział około 100 osób ze świata naukowego. Przemówienia wygłosili rektor uniwersytetu warszawskiego Łyszkowski i Marszałek Piłsudski.

SYMPATYCZNY DAR WŁOŚCIAN LITEWSK.

Warszawa 19 III. Tel. wł. (G) Imieniny marsz. Piłsudskiego obchodzone były dziś niezwykle uroczyście. Pociągi idące z Warszawy do Sulejówka, gdzie mieszka marsz. Piłsudski, były przepełnione. W ciągu całego dnia od rana do wieczora marsz. Piłsudski przyjmował życzenia od delegatów wszystkich formacji wojskowych, szkół, ciał naukowych, przedstawicieli rządu, przedstawiciela prezyd. Rzplitej i bardzo szerokich kół społeczeństwa; przybyły nawet delegacje z dalekich kresów. Nie obyło się bez momentów wzruszających, do takich zaliczyć należy przybycie z kresów litewskich dwu włościan, którzy przywieźli ukochanemu Naczelnikowi beczkę starego miodu litewskiego jako prezent imieninowy.

Pouczenie pod adresem Niemiec i Rosji

Paryż. (Pat.) „Temps" omawia artykuł, zamieszczony w sobotnim numerze „Kölnische Ztg." noszący tytuł „Odosobnienie Polski". Autor tego artykułu stara się dowieść w jaki sposób można odosobnić Rumunję od Polski. „Temps" zaznacza, że bynajmniej nie jest prawdopodobnem, aby Rumunja pod zdecydowanie narodowymi rządami Bratianu, była skłonna przekomarzać się z Sowietami w sprawie Bessarabji. Prognostyk „Köln. Ztg." — pisze „Temps" — nie poucza nas niczego, o ile chodzi o politykę rumuńską, jest natomiast interesującym dla każdego, kto obserwuje politykę Niemiec i Rosji, a nawet i innych państw. „Temps" zauważa, że wypadki usprawiedliwiają aż nadto politykę Poincarego, który ratyfikując konwencję w sprawie przyłączenia Bessarabji do Rumunji, chciał wzmocnić siły przyjaciół Francji i pokrzyżować akcję przeciwników w chwili, gdy usiłują nastraszyć Rumunję i odosobnić Polskę. Rząd rosyjski — kończy dziennik — winien zrozumieć, że nic nie zyskuje, prowadząc politykę dla Francji nieprzychylną.

Po zjeździe sowietów Białej Rusi.

Moskwa. (Pat.) Zakończył swe prace nadzwyczajny zjazd sowiecki Białej Rusi. Zjazd uchwalił między innymi zmianę konstytucji zgodnie z nową formą organizacji zwiększonej Białej Rusi. Zjazd uchwalił założyć w Mińsku bank rolny z kapitałem zakładowym 1,200.000 rubli.

—oo—

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 20. marca	1800000
Frank waloryzac. na 21. marca	1800000
Frank kolejowy od 15—31 III.	1800000
Frank pocztowy 15—31 III.	1800000
Frank tytoniowy od 17—23 III.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	250000
1 klg. chleba . . .	540000

Łamigłówki ustawy lokatorskiej.

I.

Zagłębiając się w znaczenie i konsekwencje praktyczne niektórych (dość wielu) postanowień projektu ustawy lokatorskiej, można popaść co najmniej w melancholję, bez względu na to czy się ma nerwy lokatora, czy właściciela.

W ramach artykułu trudno o dokładny komentarz — wystarczy parę przykładów. Weźmy np. art. 2 lit. k. „Przepisom niniejszej ustawy **nie podlegają... ogrody i place**, wynajęte jako przynależność **mieszkania**, z wyjątkiem wynajętych przez zakłady naukowe lub wychowawcze, lecznicze, robotnicze, związki zawodowe, towarzystwa kulturalno-oświatowe i sportowe". W związku z tem przewiduje art. 5 ust. 3, iż „w razie odjęcia takiego ogrodu lub placu, podstawowe komorne ulega odpowiedniemu zmniejszeniu".

Zważmyż tylko: placem, wynajętym jako przynależność mieszkania, bywa **zazwyczaj** podwórze, dziedziniec... bo jakież inne place przy mieszkaniach mogły ustawodawcom naszym przyświecać? Zatem odtąd wolno będzie właścicielom domów odjąć lokatorom podwórza i dziedzińca i odnająć je komukolwiekbądź innemu np. na kotłownię rzeźnię, panoramę, herbaciarnię, dla domokrążców, handelesów i muzykantów czeskich, handel żywego drobiu — dlaczego nie? Miałem sam niedawno temu w praktyce wypadek, iż właściciel domu w śródmieściu na podstawie konsensu, który zawsze od naszego Magistratu otrzymać można, wystawił na dziedzińcu w odległości niecałego metra przed drzwiami jednego z lokatorów w ciągu trzech tygodni murowaną fabrykę wody sodowej. W innej kamienicy śródmieścia zaadoptował właściciel domu dwie ubikacje podwórzowe półparterowe na fabrykę **kiełbas**. W odległości 2 metrów mieści się olbrzymia paka na śmiecie, szczury i muchy. Wypadki takie należały dotychczas do **wyjątków** — będzie rzeczą nowej ochrony lokatorów, by się stały **regułą**.

Tosamo, co powiedzieliśmy o podwórzach i dziedzińcach, dotyczyć może także np. ogródków domowych. Kto ma mieszkanie chociażby od lat długich wynajęte **z ogródkiem** kwiatowym lub jarzynowym, **będzie tam** wkrótce mógł zastać skład drzewa, pasące się krowy i kózki lub rozwieszoną bieliznę.

Czy przepis powyższy odnosić się ma do ogrodów i placów wyłącznie przy **mieszkaniach**, czy także np. przy lokalach przemysłowych i handlowych? Dajmy na to dziedziniec wynajęty jako przynależność lokalu piekarskiego na niezbędny dla piekarni skład drzewa opałowego. Rozstrzygnięcie tej kwestji pozostawia redakcja powyższego przepisu niejako do woli każdego sędziego i każdego asesora Urzędu rozjemczego. Z jednej strony bowiem w zdaniu pierwszem jest mowa o przynależności **„mieszkania"** z drugiej strony zaś w dalszym zdaniu przytoczono **jako wyjątek** zakłady, związki, towarzystwa humanitarno-oświatowe. Stąd można wnosić, że place i ogrody przynależne do lokali zakładów **przemysłowych** lub **handlowych** (czyli nie humanitarnych lub oświatowych) nie podlegają odtąd ochronie lokatorów, albo też podlegają jej, jak kto chce. Autorowie ustawy wychodzili snać z założenia, że im kto rozumniejszy, tem mądrzej tę kwestję rozwiąże.

Procesom i szykanom otwiera ta ustawa dużo pola. Podobny sfinks tkwi np. również w ustępie h) artykułu 2: „Nie podlegają ochronie pomieszczenia wynajęte na przedsiębiorstwa **rozrywkowe**, jak kinoteatry, kabarety, sale tańców, gry i podobne — **chyba**, że przedsiębiorstwo jest prowadzone **wyłącznie** dla celów kulturalno-oświatowych".

Tem samem ustawodawca uznaje, że kino, kabaret lub sala tańców służyć może **wyłącznie** celom kulturalno-oświatowym, nie przestając być przytem miejscem rozrywki. Zapytajmyż otóż, czy kasyno obywatelskie lub „Ul" podlegać będzie ochronie lokatorów, czy też nie? Czy sala gry w kasynie czyni wyłom w jego „wyłączności" kulturalno-oświatowej? A jeśli nie — czy wolno tam będzie odtąd grać co najwyżej w taroka? Czy sala tańców, która oprócz tańców klasycznych, jak menuet, lancier, kadryl, uprawia choćby jeszcze tylko walca, — (nie mówiąc o takich abominacjach jak shimy, jawa, itp.) ma jeszcze **prawo do ochrony lokatorów**? Czy kino, chcąc z niej korzystać, ma odtąd wystawiać 300 razy — na rok „Quo Vadis" albo „Foki na brzegu i w wodzie"? Ponieważ trudno ze stylizacji przepisu dociec, co ustawodawca sobie wyobraża i co chciał postanowić, przeto odpowiedzą nam na te pytania... procesy.

Adwokat Dr. Lutwak.

—oo—

Konflikt między Chinami a Rosją.

Moskwa. (Pat.) W związku z odmową rządu chińskiego zatwierdzenia umowy podpisanej przez delegata chińskiego Nanga i delegata sowieckiego Karachana, zaprotestował Cziczerin u przedstawiciela Chin w Moskwie przeciw stanowisku rządu chińskiego, ostrzegając zarazem, jakie konsekwencje stanowiko to może spowodować.

Wybuch dynamitu w Herzmanicach.

Morawska Ostrawa. (Pat.) Cz. b. prasowe. Dziś około godz. 12. w południe odczuto w mieście gwałtowną detonację. Jak się okazało w składzie materjałów wybuchowych firmy Porubtiwa dawniej Dynamit Nobel nastąpiła eksplozja znacznej ilości dynamitu. Przyczyn tej eksplozji nie zdołano dotychczas wyświetlić. Składy materjałów wybuchowych firmy Porubtiwa znajdują się w miejscowości Herzmanice w pobliżu Ostrawy. Ofiarą eksplozji padło 4 robotników, których wybuch dynamitu poszarpał w strzępy. Kilkunastu robotników uległo ciężkiemu zranieniu. Władze śledcze wdrożyły energiczne dochodzenia.

Uchwały Rady ministrów.

Warszawa. 19. III. (Pat.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Min. uchwalono między innymi: projekt ustawy w sprawie uchylenia ustawy o likwidacji administracji szkolnej na Śląsku Ciesz., o zasiłkach dla rodzin osób powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Absencja Finlandji w konferencji kowieńskiej.

Kowno. (Pat.) W tutejszych sferach miarodajnych panuje przekonanie, że w konferencji kowieńskiej Finlandja w każdym razie udziału nie weźmie.

Przyjęcie korespondentów polskich w Paryżu.

Paryż 19 III. W dniu dzisiejszym w lokalu dziennika „Matin" odbyło się przyjęcie dla syndykatu korespondentów polskich w Paryżu. Po zwiedzeniu redakcji i urządzeń technicznych dziennika, redaktor naczelny „Matina" sen. Jouvenel wygłosił przemówienie nacechowane głęboką sympatją dla Polski, obiecując dziennikarzom polskim w Paryżu wszelką pomoc w pełnieniu ich obowiązków zawodowych. Przewodniczący syndykatu Kleczkowski dziękował w imieniu kolegów za gościnność. Następnie zabrał głos najstarszy dziennikarz polski w Paryżu p. Antoni Potocki.

Kółko Starożytników śp. Fr. Jaworskiego.

(W 10-letnią rocznicę śmierci dnia 19. marca 1914).

II.

Wieczory w „Szkockiej" takiego nabrały rozgłosu, iż Kraków z zazdrością tęsknił i u siebie do zebrań podobnych, a Warszawa nieraz przesyłała swych przedstawicieli na wieczory „szkockie". Gościliśmy więc sędziwego numizmatyka i starożytnika warszawskiego, p. St. Kozieradzkiego, zapalonego bibljofila Z. Wolskiego i St. Rejchmana, również z Warszawy, dr. M. Gumowskiego, Ludw. Stasiaka i P. Żuławskiego z Krakowa, a nierzadkimi gośćmi bywali: niezapomniany prezydent dr. Tad. Rutowski, dyr. Al. Czołowski, dr. Eug. Barwiński, śp. K Hadaczek. „Jakiem zainteresowaniem cieszą się te wieczory — powiada korespondent krakowskich „Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych" — świadczy fakt, że początkowo odbywały się one raz na miesiąc, podczas gdy obecnie odbywają się codziennie przy dość dużym komplecie między godz. 7—9 wieczorem w kawiarni „Szkockiej". Kółko lwowskie poszczycić się może nie tylko samemi zebraniami, ale także i pracami numizmatycznemi, napisanemi przez jego członków, jak np. „Medaljonami polskiemi", „Medalami grunwaldzkiemi" i kilkoma cennemi artykułami (w „Na ziemi naszej", „Wiadomościach numizmat.-arch.", „Ziemi", „Tygodniku ilustr.", „Sztuce" i t. d.). Ciekawą atrakcją w czasie wakacyjnym była licytacja trojaków koronnych Zygmunta III., pochodzących z wykopaliska, a przywiezionych przez jednego z sympatyków Kółka.

Była to pierwsza polska licytacja amatorska i nie dziw, że Kraków, centrum numizmatyki polskiej, z dumą zapisał w swym organie fachowym, iż na wzór wieczorów lwowskich, odbyło się zabiegami p. Prz. Żuławskiego, pierwsze zebranie towarzyskie numizmatyków krakowskich 7 grudnia 1911 r. w kawiarni hotelu Saskiego, a następne odbywać się będą co czwartku. Odtąd, oczywiście, stale komunikowały się te dwa kółka, a na każde Walne Zgromadzenie krak. Twa Numizmatycznego kółka, lwowskie wysyłało swych delegatów.

W okresie „szkockim" kółka najważniejszym wypadkiem było urządzenie pierwszej w Polsce wystawy minjatur **w 1912 r.**, po której został wspaniały katalog, **opracowany** na podstawie materjału zebranego **ogromnemi** zabiegami dra St. Zarewicza, któremu **zawdzięcza** wystawa, że wogóle przyszła do **skutku**. **Z tego** również czasu pochodzi szereg **ilustrowanych opisów** prywatnych zbiorów lwowskich w **„Ziemi"**, wspaniała amatorska **publikacja** **„Pierścieni historycznych"** śp. Jaworskiego i wiele innych prac członków kółka, którzy naprawdę **„viribus unitis"** wydawali prace swoje. **Monograficzne opracowania** „Biblioteki Lwowskiej" **przed wyjściem na światło dzienne** sporo **przedyskutowane były** na wieczorach w Szkockiej i niejedne z nich pomysł swój znalazły **w dyskusjach towarzystwa.**

Śp. Jaworski duszą był tych zebrań i chociaż unikaliśmy wszelkiej formalistyki, pragnąc zachować ściśle towarzyski ich charakter, niemniej taktycznym przewodniczącym był tylko kochany przez wszystkich **Redaktor. Były** to już jednak czasy coraz dotkliwiej gnębiącej go choroby. Naprzód wyjechał dla poratowania zdrowia do Bozen, potem wakacje spędził w Rymanowie, a wnet potem przyszło więcej leżyć w łóżku, niż chodzić po świecie.

U końca posiedzeń „szkockich" przeniósł je śp Jaworski do swego domu, ograniczając do ściśle zamkniętego kółka z wykluczeniem elementów przypadkowych. Wspaniale odbyło się zgromadzenie inauguracyjne, które zbiegło się z uroczystością 10-lecia pożycia małżeńskiego. Niezapomniany nigdy tej chwili. Nieocenionym gospodarzem był nasz „Przewodniczący". Po **przyjęciu** przeszliśmy do jego pracowni, pełnej **starych** ksiąg, sztychów i antyków. Tu lawiną **potoczyła** się dyskusja o „aktualnościach" z **przed wieków.** Zebrania te odbywały się parę **miesięcy** co sobotę, a kres im dopiero położyła **choroba, a w ślad za nią** śmierć Przezacnego **Redaktora**, u którego łoża znaleźli się wszyscy **towarzysze ze „Szkockiej"**. Dnia 19 marca 1914 r. **zamknął** oczy **człowiek, którego** pamięć do dziś trwale zapisana jest w **sercu** wszystkich, **którym** dane było znać go i móc kochać za życia, dobrego i pięknego, jak rzadko bywa to udziałem ludzi.

B. Janusz.

—oo—

Czeskie traktaty handlowe.

Praga. (Pat.) Izba ratyfikowała traktat handlowy z Norwegią, senat zaś ratyfikował konwencje handlową z Jugosławią i Ameryką Północ.

—oo—

O PEWNY DOSTĘP DO MORZA.

Warszawa. (AW.) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowem zgłoszony został przez wszystkie kluby wniosek w sprawie zapewnienia Polsce wolnego i pewnego dostępu do morza.

AWANSE OFICERÓW.

Warszawa. (AW.) „Rzplita" podaje, że podpisanie dekretów o awansach oficerskich nastąpi w bieżącym tygodniu. Awansować będzie 1.616 oficerów.

WYNIKI DOTYCHCZASOWEJ REDUKCJI.

Warszawa. (AW.) Akcja oszczędnościowa, jak podaje „Kur. Warsz." dała dotąd redukcje urzędników o 30%.

ATAK PRAWICY NA KASY CHORYCH.

Warszawa. (AW.) Z. L. N. wniósł do Sejmu wniosek nagły w sprawie reformy ustawy o Kasach Chorych. Działalność Kas jest od pewnego czasu systematycznie krytykowana przez prasę prawicową, szczególnie przez „Kur. Warsz.", który zamieszcza codziennie kilka artykułów i listów zawierających krytykę tej instytucji.

PRZEDSTAWICIELE MIAST U PREMJERA.

Warszawa. (AW.) Premier Grabski przyjął wczoraj przedstawicieli miast na specjalnem posłuchaniu. Prez. R. M. między innymi zaznaczył, że sanacja skarbu postąpiła tak dalece, że od 1. kwietnia będzie można podjąć na nowo prace wokół budynków państwowych, wstrzymana z pobudek oszczędnościowych.

PAPIEŻ CIĘŻKO CHORY.

Londyn. (Pat.) Wedle wiadomości ze źródeł prywatnych w Watykanie stan zdrowia papieża budzi obawę. Jakkolwiek alarmujące wiadomości o stanie zdrowia papieża trzymane są oficjalnie w tajemnicy, z kół zbliżonych do Watykanu podają, że Ojciec św. cierpi na arterio sklerozę a lekarz apostolski dr. Rossi żywi obawę o serce papieża.

ARESZTOWANIE CZŁONKÓW VOLKSBUNDU.

Katowice. (Pat.) Na skutek zarządzenia prokuratorji przy sądzie okręgowym przeprowadziła policja dnia 15 bm. rewizję zarówno w centrali miejscowego Volksbundu w Katowicach jak też w oddziałach i w mieszkaniach wybitnych członków organizacji i jej mężów zaufania. W wyniku rewizji aresztowano około 10 osób, które oddano do dyspozycji władz sądowych.

CZAS SŁUŻBY W ARMJI SOWIECKIEJ.

Moskwa. (Pat.) Sownarkom postanowił wprowadzić następujące terminy służby wojskowe. W marynarce 4 lata, w lotnictwie 3 lata, w pozostałych rodzajach broni 2 data. Począwszy od roku 1925 pobór przeprowadzać się będzie na jesieni. Powołani zostaną obywatele, którzy ukończyli 21 rok życia.

OPÓR KRÓLA GRECKIEGO.

Londyn. (Pat.) Biuro Reutera donosi z Bukaresztu, iż król grecki oświadczył, że nie zrzeknie się dobrowolnie tronu.

WALKI W SYRJI.

Londyn. (AW.) Wedle doniesień korespondenta „Times'ów" z Konstantynopola, miało przyjść ostatnio w Syrji między wojskami francuskiemi a powstańcami syryjskimi do walki, która skończyła się porażką Francuzów.

CHOROBA MIKADA.

Berlin. (Pat.) Według doniesień z Tokio, cesarz japoński jest umierający.

PRZED KONWENCJĄ EMIGRANCKA.

Paryż. (Pat.) Wczoraj w lokalu Towarzystwa niesienia pomocy emigrantom polskim odbyło się zebranie, zwołane z okazji rychłego rozpoczęcia rokowań w sprawie nowej konwencji emigracyjnej. Główne dezyderaty ze strony polskiej przedstawił p. Stefan Włoszczewski.

—oo—

O REPUBLIKĘ PERSKĄ.

Londyn. (Pat.) Reuter donosi z Teheranu: Partje postępowe wspólnie z partjami socjalistycznemi uzyskały w parlamencie większość, oświadczając się za detronizacją szacha perskiego i zaprowadzenie ustroju republikańskiego.

Jeszcze o balet lwowski.

Ostatni artykuł pt. „O balet lwowski" wywołał, jak nas informują ze sfer teatralnych, niezadowolenie u pewnych członków zespołu baletowego, którzy niesłusznie uważali go jako „nagonkę" przeciw nim. Oto zapewnić musimy, iż dalecy jesteśmy od tak niskich myśli a mieliśmy na celu jedynie utrzymanie raz uzyskanego wysokiego poziomu przedstawień baletowych. Uznając wielki artyzm pp. Kirsanowej i Fortunata i ich zasługi około rozkwitu lwowskiego baletu, wcale nie mamy na myśli obniżania artyzmu innych sił naszego zespołu baletowego. Sztuka choreograficzna może mieć rozmaicie wydoskonalonych wykonawców i rozmaicie może się przedstawiać ich artyzm. Umiemy cenić produkcje choreograficzne naszych wybitniejszych artystów jak pp. Biczówny, Burkackiej oraz Ciesielskiego, Faliszewskiego, Morawskiego i i., lecz to nie wyklucza, abyśmy nie mieli odpowiednio ocenić i obcych artystów, którzy przecież w tym wypadku wielce się zasłużyli około rozkwitu baletu lwowskiego. Nawet obecna dyrekcja teatru której szczególniejszą opiekę nad sztuką choreograficzną z uznaniem podnosiliśmy, zawsze na afiszu wyróżniała ob je wspomnianych gości, i czyniła to słusznie. Tak też osądzaliśmy i my i każdemu artyście zawsze odpowiednio wyrażać będziemy uznanie. Suum cnigne! Grd.

Przez szkło powiększające.

SKUTKI PRZEDŁUŻANIA ZIMY.

Przywykliśmy od urodzenia krytykować wszelkie zarządzenia magistrackie i dlatego może tak się oburzamy na bezprzykładne przedłużanie zimy ze strony magistratu niebieskiego.

Mniejsza już o rozwalone i dymiące piece, mniejsza o opał oraz połamane na chodnikach kości, chodzi tu jednak o podkreślenie politycznych skutków, jakie podobne ekstrawaganceje atmosferyczne pociągnąć mogą w polityce europejskiej.

Proszę tylko zważyć, czem może grozić takie np. zatrzymywanie się bocianów w południowych Węgrzech. Czyż nie zachodzi niebezpieczeństwo wzmocnienia opozycji węgierskiej i usłabienie Małej Ententy?

Weźmy Ligę Narodów. Czy można będzie przeprowadzić rozbrojenia, jeżeli jedne narady będą zimne a drugie gorące, albo czyż sprawa Kłajpedy i neutralizacji dopływów Niemna może być rozstrzygniętą, skoro Bałtyk zamarznięty i nie wiadomo, wiele śledzi będzie można importować do Europy?

Ze tego rodzaju przedłużanie zimy wywoła u nas głębokie wstrząśnienie wewnętrzne, opisywać chyba nie trzeba. Pierwszego kwietnia wchodzi ustawa o ochronie lokatorów. Wszystkie ławki w parkach już wynajęte. Filary naszego handlu przemysłu i ziemiaństwa już miały wyjechać za granicę, a tu tymczasem trzeba będzie zostać w kraju i subskrybować akcje na Bank Polski. Czyż to nie grozi podważaniem przemysłu, wstrzymaniem handlu oraz zniszczeniem całej błękitnej krwi?

Zdaje mi się, że gdyby niebiosa wzięły pod uwagę te argumenty, nie byłoby już ani jednej kupy śniegu we Lwowie.

Ale magistraty wszystkie urządzone są na jedno kopyto, wszystkie sobie i ludziom na złość czynią. Dlatego przy najbliższych wyborach będę czynił usilne starania, by przyszły prezydent, jeżeli nim będzie Józef, zmienił imię i przybrał inne, np. Krzysztofa, patrona wszystkich tych, którzy z powodu błota, powodzi i śmiecia, nie mogą przejść z jednego chodnika na drugi a których święty Krzysztof za swego życia bezpiecznie i bezpłatnie przewoził. K.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 19. marca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza	730·0 mm	730·4 mm	733·6 mm
Temperatura	— 8·8° C	— 5·0° C	— 8·0° C
Kierunek wiatru	cisza	NW	cisza
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę)	11	33	8

Temperatura najwyższa — 3·0, najniższa — 9·0.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: przeważnie pochmurno, popołudniu nieznaczny śnieg.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Joachima; gr. kat. Wasylyja pr. Jutro rz. kat. Benedykta op.; gr. kat. Fteofyłakta — Wschód słońca 5·28; zachód 5·34.

Teatr Wielki.

Czwartek „Pani X." (występ Bednarzewskiej).
Piątek „Prorok".
Sobota o 3 pop. „Jak wam się podoba" — wieczór „Cavaleria" i „Tajemnica Zuzanny".
Niedziela o 3 pop. „Kościuszko pod Racławicami"— wieczór „Prorok".
Poniedziałek „Pani X." (ostatni występ Bednarzewskiej).
Wtorek „Traviata) (występ Zamorskiej).

Teatr Mały.

Czwartek „Upiory" (występ W. Siemaszkowej).
Piątek „Upiory".
Sobota „Upiory" (występ Siemaszkowej).
Niedziela „Pokojówka szuka miejsca".
Poniedziałek „Upiory" (występ Siemaszkowej).
Wtorek „Świderek".
Środa „Upiory" (występ Siemaszkowej).
Czwartek „Upiory" (ostatni występ Siemaszkowej).

Teatr Nowości.

Czwartek „Mikado".
Piątek „Mikado".
Sobota „Księżniczka Olala".
Niedziela „Katja tancerka".
Poniedziałek „Królowa Montmartru".

Teatr Bagatela.

„Dobra rasa". — Bluetka, Kostyńska, Mirski, Grabowska, Bronowski. — „Śpiączka", farsa. — Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO". Dziś „Umierające narody".

Ze Lwowa.

— **Z historji dzieci-bohaterów.** Dziś, we czwartek o godz. 11 przedpołudniem z kostnicy szpitala wojskowego przy ul. Łyczakowskiej, odbędzie się przeniesienie zwłok 15-letniej bohaterki śp. Heleny Grabskiej, do grobowca rodzinnego w Płocku, gdzie spocznie obok zwłok dwu braci, walczących wraz z nią w obronie Lwowa i Kresów wschodnich. — Wielką ofiarę na ołtarzu Ojczyzny złożył w ciężkich dla Lwowa czasach p. Antoni Grabski, urzędnik Stow. rolniczego w Płocku. Jak wiadomo, z miasta tego nadeszła pierwsza dla Lwowa pomoc, a w szeregach ochotników stanęli 13-letnia Helena, 18-letni Jan i 15-letni Tadeusz Grabscy. Rodzice zgodzili się na bohaterski krok, błogosławiąc ich na krwawą drogę, z której już niestety, nie powróciło do ogniska rodzicielskiego. Helenka walczyła dzielnie we Lwowie, broniąc wraz z innymi dworca kolejowego, a gdy któryś z towarzyszy broni szepnął jej, że na tem miejscu grozi jej niebezpieczeństwo, odparła dziecko - bohater: „tu postawił mnie komendant i tu stać muszę". Padła kula nieprzyjacielska, Helenka skłoniła główkę na ziemi krwią zroszoną i przestało bić jej serce szlachetne. W kilka dni później poległ śmiercią bohaterska w walkach pod Rawą Ruską braciszek jej, Jan, a po nim najstarszy Tadeusz został ciężko ranny pod Czyszkami, w pobliżu Lwowa. Przewieziony do Przemyśla, stąd zaś do Płocka, zakończył tam życie w oczach zrozpaczonych rodziców. — Śp. Helena pochowana była na cmentarzu Obrońców Lwowa, we wtorek nastąpiła ekshumacja zwłok. Zwłoki jej przewiezione będą na dworzec. W piątek z cmentarza w Rawie Ruskiej będą przeniesione zwłoki śp. Jana i obie trumny przewiezione do Płocka, złożone zostaną w grobowcu rodzinnym.

NADESŁANE.

— **Zebranie u prezydenta miasta.** Wczoraj w południe z okazji imienin prezyd. miasta Józefa Neumana, zebrało się kilkaset osób w salach ratuszowych i w apartamentach reprezentacyjnych, by złożyć solenizantowi życzenia. Przybyli konsulowie: francuski Voutier, angielski Whitehead, czeski Stelip, belgijski Spitaels i argentyński Kierkowski, wojewoda Zimny, dowódca okręgu korp. gen. Jędrzejowski, Rada miejska, gremium Magistratu, naczelnicy władz państwowych, reprezentanci nauki, świata finansowego, organizacji, stowarzyszeń itp. W sali ratuszowej witali gości w imieniu klubu mieszczańskiego Rady pp. Bol. Lewicki i Höflinger. W salach reprezentacyjnych przemówił im. Rady miejskiej i prezydjum wiceprez. dr. Chlamtacz, składając życzenia, przyczem poruszył szereg spraw aktualnych i określił rolę jubilata w pracy dla rozwoju i podniesienia miasta. Przemawiali dalej dyr. Mag. p. Chęciński im. Gremium i wicepr. Mag. p. Kwiatkowski im. Związku urzędników i niższych funkcjonarjuszów gminnych, poczem składali życzenia p. Włodzimirski im Tow. strzeleckiego i Ochotniczej straży ogniowej i wszyscy obecni na zebraniu. Przemówił wreszcie prezyd. Neuman, dziękując wszystkim za życzenia, przyczem podniósł, że miasto nasze nie mogło dotąd rozwinąć się tak, aby wszystkich mieszkańców zadowolić i uregulować finanse, wytężono bowiem głównie starania w kierunku ugruntowania politycznego stanowiska miasta, potem starano się wobec tego, że Lwów przestał być stolicą Galicji, postawić go w rzędzie wielkiego miasta handlowego a teraz dopiero można będzie rozwijać pracę dla zrównoważenia budżetu i załatwienia wszelkich potrzeb miasta. Podniósł też mowca wielką ofiarność mieszkańców na rzecz miasta. Po oficjalnej części pp. Neumanowie serdecznie podejmowali gości.

— **Oficerowie rezerwy a subskrybcja.** Związek oficerów rezerwy Wschodniej Małopolski oczekuje od wszystkich nieczynnych oficerów W. P. wiadomości o jak najliczniejszym udziale w subskrybcji na akcje Banku Polskiego. O ile oficerowie nie zapisali się na 25 sztuk akcji, zechcą zgłosić zdeklarowane akcje do Związku (Lwów, ul. Kutowskiego 7), który wystąpi jako pełnomocnik oficerów na zebraniu akcjonarjuszy. Wszystkie koła prowincjonalne mają obowiązek poprzeć usilnie subskrybcję i o wyniku Związek zawiadomić.

— **Skandal maślany.** Przed kilku dniami podkreśliliśmy horendalne ceny masła we Lwowie. Obecnie skonstatować musimy zamiast poprawy, pogorszenie. Cena masła podskoczyła z 10 miljonów na 12. Nazywamy ten fakt skandalem, ponieważ jest nie do pomyślenia, by w kraju rolniczym cena masła równała się przeszło 7 frankom złotym, czyli była o 300% droższą niż przed wojną. Ma się wrażenie, że jakaś kontrabanda dobrze zorganizowana ogałaca planowo miasto z masła i śrubuje zbójeckie ceny. Apel nasz do władz przebrzmiał bez echa, widocznie nie ma tam ludzi, którzyby mieli na tyle energji i siły moralnej, by tej anomalji położyć kres i stanąć odważnie w obronie wyzyskiwanej ludności. Jakże daleko nam do Europy!

— **Wojowniczy Chrząszcz.** 22-letni Marjan Chrząszcz, podpiwszy sobie w jednym z szynków wszczął awanturę z Jakóbem Heinsteinem a sprowadzony na inspekcję V. komisarjatu, wyciągnął nóż i rzucił się z nim na dyżurnego przodownika. Rozbrojonego natychmiast Chrząszcza zamknięto w aresztach, gdzie znajdzie czas na uspokojenie nerwów i ochłonięcia z pijackiej wojowniczości.

— **Wypadki imieninowe.** Licznie i wesoło obchodzony wczorajszy dzień. Józefa przysporzył wiele pracy sanitarjuszom pogotowia rat., którzy co czas jakiś opatrywać musiało solenizantów or. ich gości pokrwawionych nożami w czasie wesołych zabaw. I tak, opatrzono Józefa Srenia — poranionego silnie przez „przyjaciół", którzy sprawiali mu imieniny na Kleparowie. Dalej opatrzono Józefa i żonę jego Józefinę Karpiaków, zam. przy ul. Śnieżnej l. 5 u których w czasie imienin powstała bójka a całe pokaleczone towarzystwo w ilości 5 osób, oprócz solenizantów, „łatać" musiało pogotowie rat. Oprócz podanych udzielono pomocy jeszcze kilku Józefom, z których część spędziła noc w aresztach policyjnych, druga zaś, pod opieką lekarzy.

— **Aresztowania i kradzieże.** Policja aresztowała wczoraj Andrzeja Bodziucha byłego maszynistę kolej. u którego znaleziono różne części metalowe maszyn, które ten zapewne z zamiłowania dla służby kolej. u siebie „kolekcjonował".

Innych znów „metalowców", a to Kazimierza Webera i Stanisława Martyniaka przytrzymano na „przywłaszczeniu" sobie większej ilości żelaza wart. 100 miljonów z fabryki „Ferrum".

W ciupie spędzić musiał imieniny Józef Dereń, zarobnik któremu znów nie udało się mimo najszczerszych chęci, ściągnąć z wozu spedytora Maksa Szachta, stojącego na pl. Misjonarskim skrzynki mydła.

Innego rodzaju specjaliści dostali się przez dziurę wybitą w suficie do sklepu bławatnego Chaima Mauermana, mieszczącego się przy ul. Wagowej l. 1, skąd zabrali większą ilość towarów, wartości dotychczas nieobliczonej.

Z całej Polski.

Jubileusz dyrektora Barabasza. Dnia 25 b. m. święcić będzie długoletni dyrektor krakowskiego towarz. muzycznego a obecnie dyrektor Konserwatorjum p. Wiktor Barabasz swój 40-letni jubileusz działalności artystycznej i pedagogicznej.

— **Taryfa towarowa** na kolejach państwow. w Polsce ma być znowu podwyższoną od 1-go kwietnia. Taryfa osobowa podwyższoną została 15 b. m.

— **Drożyzna w Krakowie** w pierwszej połowie marca wzrosła w stosunku do drugiej połowy lutego o 1.40 procent.

— **Wiec lokatorów i sublokatorów** odbył się w Warszawie. Na wiec przybyło przeszło 10.000 osób ze sfer inteligentnych i robotniczych. Obrady trwały od godz. 10 przedpoł. do godz. 4 popoł. Uchwalono następujące rezolucje:

1) Żądamy, by opłaty za komorne były sprawiedliwe, to znaczy przystosowane do możności płatniczej społeczeństwa.

2) Obecny projekt ustawy, przyjętej przez ciała ustawodawcze, nie tylko nie rozwiązuje sprawy lokatorów, lecz w konsekwencji doprowadzi do zupełnej anarchji w stosunkach społecznych oraz pieniactwa sądowego.

3) Związek lokatorów apeluje do Sejmu, by ustawa o ochronie lokatorów była cofnięta z powrotem do rady ministrów i tam została opracowana ponownie przy współudziale zw. lokatorów.

4) Zebrani oświadczają kategorycznie, że w razie zlekceważenia żądań, lokatorzy całej Rzeczypospolitej Polskiej zmuszeni będą podjąć nieustępliwą walkę o prawa, zapewniające im dach nad głową i walkę tę prowadzić wszelkiemi środkami.

— **Sprawa „Skarbofermu".** W uzupełnieniu telegramu „Pata", zamieszczonego w numerze wczorajszym, dodać należy, że w sprawozdaniu posła dra Bartla, przedłożonem imieniem podkomisji, wynika, iż p. Korfanty, jako prezes rady nadzorczej „Skarbofermu", pobiera tantiemy w wysokości 4.000 dolarów rocznie. Takie same pobory otrzymuje jako reprezentant rządu w radzie nadzorczej Benis.

Z całego świata.

— **Jakób Peters,** wynalazca maszyny do pisania, zmarł w Kopenhadze w 89 r. życia. Udowodniono, że wynalazł on maszynę do pisania na 2 miesiące przedtem, zanim w Ameryce to zrobiono. Peters nie umiał wyzyskać swego wynalazku.

— **Uwiezienie pacyfisty.** Znany pacyfista prof. Quidde, uwięziony został 15 bm. w Monachium na zarządzenie tamtejszej prokuratorji za umieszczenie artykułu pacyfistycznego w jednym z dzienników berlińskich.

— **Zatonięcie łodzi podwodnej.** Jak donoszą z Tokio, japońska łódź podwodna „Sasepo", zderzyła się z pancernikiem „Tosuka". Łódź zatonęła. (Pat.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Ostatni gościnny występ Bednarzewskiej** odbędzie się w poniedziałek w „Pani X".

— **W Teatrze Nowości** w przyszłym tygodniu będzie przegląd najnowszych operetek, tak że publiczność a zwłaszcza posiadacze bloczków abonamentowych będą mieli w czem wybierać.

— **Odczyt konsula belgijskiego.** Staraniem Koła Geografów U. J. K. odbędzie się 23. (niedziela) marca o godz. 6 wiecz. w sali Instytutu Geolog. ul. Długosza 8. odczyt p. Désiré Spitaels'a, konsula belgijskiego p. t. La Belgique ses paysages et son architecture (O krajobrazie i architekturze Belgji). Bilety wcześniej nabyć można w Książnicy Polskiej, Czarnieckiego 12.

— **Walne Zgromadzenie** członków Koła im. Adama Asnyka T. S. L. odbędzie się w lokalu Koła przy ul. Fredry l. 3 w sobotę dnia 22 bm. o g. 6-tej wieczorem. Zarząd uprasza wszystkich członków o łaskawe przybycie.

— **Walne Zgromadzenie Związku Adwokatów Polskich** odbędzie się 22 bm. w sali polsk. Towarzystwa politechnicznego we Lwowie (ul. Zimorowicza 9) o godz. 18.30.

— **Wystawa w Muzeum Lubomirskich.** 19 bm. otworzył Zarząd Muzeum im. XX. Lubomirskich 14-tą z rzędu wystawę p. t. Galerja drezdeńska w litografjach Hanfstängla. Na wystawę złożyły się litografje ze zbiorów XX. Lubomirskich, które wykonał Franciszek Hanfstängl wraz z swoimi uczniami. Są to reprodukcje ważniejszych dzieł malarskich, będących ozdobą galerji drezdeńskiej, zakupionej przez Augusta III. Na wystawie reprezentowani są artyści włoscy, hiszpańscy, niemieccy i niderlandzcy. Z włoskich wysuwają się na pierwszy plan malarze weneccy: Tycjan, Palma Vecchio, Giorgione i Paris Bordone. Nadto Correggio, Caricci, Guercino, Guido Reni, Caravaggio Carlo Dolci i Pompeo Battoni. Niemieckie malarstwo reprezentowane jest przez Holbeina, Vogla, holenderskie przez Rembrandta, Bola i Ruisdaela, a flamandzkie przez Rubensa, Van Dycka i cały szereg mniejszych artystów. Wystawa otwarta codziennie od 10—2, z wyjątkiem poniedziałków, wstęp Mp. 300.000, sala ogrzana.

Na fundusz weteranów z 1863 r. złożył w Adm. „Kurjera Lw." 10 milj. mkp. Zarząd szkoły w Rudnikach a nie w Rudziskach jak mylnie wydrukowano w poprzednim wykazie.

Komunikaty.

Komitet Budowy II. Domu Techników we Lwowie przyznał na posiedzeniu odbytem 17. bm. tytuł „fundatora pokoju imienia śp. inż. Romana Januszkiewicza w II. Domu Techników" spółce akc. „Gazolina" za dar 406.250,000 mp. Inżynierom technicznym miejskich zakładów elektrycznych we Lwowie za dar 457 miljon.

Tytuł „fundatora pokoju w II. Domu Techników" Oddziałowi Towarzystwa politechnicznego w Borysławiu za dar 434 miljonów.

Tytuł „fundatora I. miejsca w II. Domu Techników" Wydziałowi Towarz. Politechnicznego we Lwowie za dar 200 miljonów, „Kołu górniczo-naftowemu stud. politechniki lwowsk." za dar 225 milj. mkp., firmie „Silva Plana" w Borysławiu za dar 200 miljonów mp.

Tytuł „fundatora 6 cegiełek" dr. Franciszkowi Dieslowi we Lwowie za dar 100 miljonów, p. Drekslerowi prof. politechniki we Lwowie za dar 100 miljonów mp., „Lidze Polsko-Jugosłowiańskiej" we Lwowie za dar 100 miljonów mp., „Powiatowemu Biuru Odbudowy w Stanisławowie" za dar 92 milj. mp., „Rafinerji olejów mineralnych w Drohobyczu" za dar 100 miljonów mp.,

Tytuł „fundatora 3 cegiełek" inż. Krzenowi dyr. stacji ceramicznej we Lwowie za dar 50 miljonów mp., p. inż. Reuttowi w Drohobyczu za dar 50 milj. mp.

Tytuł „fundatora 2 cegiełek" pp.: Fiedlerowi prof. politechniki we Lwowie za dar 30 milj. mp., Rejmundowi Jaroszowi w Drohobyczu za dar 50 milj. mp., Zeidmanowi w Borysławiu za dar 50 milj.

Tytuł „fundatora 2 cegiełek" p. Jenczykowi w Borysławiu za dar 30 milj., p. Borowicz w Drohobyczu za dar 30 miljon. mp.

Tytuł „fundatora 1 cegiełki" lwowsk. tow. akc. browarów za dar 20 milj., p. Pawlewskiej we Lwowie za dar 25 milj. mp., „Krakowskiemu towarz. technicz." za dar 21,600.000 mp., „Wołyńskiemu stowarz. techników w Łucku" za dar 22 milj. mp., dr. Piechowiczowi w Drohobyczu za dar 20 milj., p. Zahnerowi w Drohobyczu za dar 25 miljon., p. Jaworskiemu Konstantemu w Borysławiu za dar 20 milj. i p. Łodzińskiemu Kazimierzowi w Drohobyczu za dar 20 miljon. mp.

—oo—

Szykanowanie Zw. Leg. Pol. przez „bezpartyjnego" wojewodę lwowskiego.

Rzecz dzieje się w XX. wieku w demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej:

Starostwo w Samborze.
L. 4816/24 Sambor, dn. 28 II. 24 r.
Sch. Do
P. P. Założycieli Stowarzyszenia
„Oddział Zw. Leg. Pol."
(na ręce p. Teodora Petera)
w Samborze.

Województwo lwowskie reskryptem z dnia 22 II. 24 r. L. 2693/I. 3 Zawiadomiło tut. Starostwo, iż nie może przyjąć do zatwierdzającej wiadomości zawiązania Oddziału Zw. Leg. Pol. w Samborze i w następstwie tego na mocy par. 6 ustawy z dnia 15 listopada **1867** r. dz. p. p. Nr. 134 **zakazuje zawiązanie tego stowarzyszenia** według osnowy załączonego statutu z następujących powodów:

Według par. 3 lit. a.) statutu celem Związku jest pomiędzy innymi prowadzenie zbiorowej pracy na rozwojem Rzeczplitej Polskiej w **kierunku demokratycznym**, a według par. 4. lit. b.) Związek spełniać będzie zadanie swe **przez szerzenie poglądów i ideałów utrwalających Rzeczplitą demokratyczną.** Przytoczone cele nadają stowarzysze iu „Zw. Leg. Pol." charakter stowarzyszenia o celach politycznych do którego mają zastosowanie postanowienia II-go rozdziału obowiązującej dotychczas w Małopolsce ustawy z 15 listopada 1867 r. dz. p. p. Ust. 134 a w szczególności postanowienia par. 33 tej ustawy, według którego politycznym stowarzyszeniom zakładanie filji (oddziałów) na terenie województw małopolskich nie jest dozwolone.

Od tej decyzji wolno wnieść rekurs do ministerstwa spraw wewnętrznych, który podać należy do Województwa w ciągu dni 14-tu licząc od dnia następnego po dniu doręczenia orzeczenia. O tem Stowarzyszenie zawiadamiam.

Starosta:
podpis nieczytelny.

Wszelkie komentarze zbyteczne!

Jak się dowiadujemy Zw. Leg. Pol. okręgu Lwów odniósł się telegraficznie do legionistów leaderów stronnictw demokratycznych: Dąbskiego Jana, prezesa Zw. P. S. L. „Wyzwolenia i Jedność Ludowa" i Moraczewskiego Andrzeja, wicemarszałka Sejmu i wiceprezesa Klubu P. P. S., by obaj w formie jaką będą uważali za stosowną wystąpili jak najenergiczniej i skutecznie przeciw podobnemu szykanowaniu Zw. Leg. Pol. przez „bezpartyjnego" wojewodę lwowskiego.

Zw. Leg. Pol. ma statut zatwierdzony przez Ministra Spraw Wewnętrznych postanowieniom W. B. S. 2851/22 z dn. 15 I. 23 r. z terenem działalności na całą Rzeczplitą Polską.

Nie wątpimy, że sprawiedliwości stanie się zadość i Zw. Leg. Pol. w Samborze będzie swobodnie rozwijał się nadal.

NADESŁANE.

N. U. Z. A.

zawiadamia, że

Ogólne Zgromadzenie Członków N. U. Z. A.

odbędzie się we Lwowie w sali Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza l. 17 w sobotę dnia 22 marca 1924 o godz. 6.30 wieczór.

Zarząd pragnie przedstawić i omówić obecne położenie gospodarcze i handlowe i prosi o jak najliczniejsze wzięcie udziału w tem Zebraniu.

ZE SZTUKI.

Wystawa prac art. mal. Kitza, Łotockiego i Mackiewicza.

P. Mackiewicz, dekorator teatrów miejskich to indywidualność może jeszcze nie skrystalizowana, poszukująca, ale w tem co nam obecnie przedstawił, bogata, interesująca, o wyobraźni żywej, o szerokiej skali wrażliwości. Jako długi czas przebywający w Rosji i tam pobierający swe wykształcenie malarskie, wnosi artysta do naszej kolonii artystycznej pierwiastki odrębne, w środowisku rosyjskiem poczęte. Niewątpliwie najsilniej oddziałał na niego rosyjski malarz Somoff (*1869), poeta artystycznych wnętrz ogrodowych i parków, piewca rokokowych **fetes galantes.** Melancholia nocy księżycowych, przechadzka w parku, samotne westchnienie w altanie, czar wnętrz nastrojowych, to treść tej grupy obrazów, które można by wywieść od Somoffa, a może też i od pokrewnego mu monachijskiego dekoratora Fritza Erlera (*1868).

Jest w nich Mackiewicz poetą nastroju, znający dobrze uczuciową wartość barw, posługujący się niemi świadomie, używający łagodnych przejść i subtelnych przytłumionych harmonji. Ten rodzaj sztuki jest możliwy przy równoczesnem przytłumieniu przedmiotowej treści obrazu, stąd też temat u Mackiewicza sprowadza się do elementów prostych.

Są też i usiłowania jakie podejmuje najnowsza sztuka w Tragicznym pierocie, Marzeniu pierota o wyspie szczęścia. Kłócą się w nich jeszcze elementy dekoratorskie, posługujące się płaszczyznowym obrazem z trójwymiarowymi. Zwłaszcza ostatni obraz jest pod tym względem jaskrawym przykładem. Osobną dziedziną twórczości artysty są projekty dekoracji teatralnych. Zrywają one z dotychczasową metodą naśladowania natury na scenie, a dążeniem ich jest skonstruowanie idealnego środowiska dla gry aktora, w czem dynamika jego ruchów oraz nastrój dzieła dramatycznego są rostrzygające w ich budowan u. Pod tym względem widział p. Mackiewicz jak najlepsze wzory w rosyjskich i żydowskich teatrach dzisiejszej Rosji, której teatry stały się elementem regenerującym dla dzisiejszych scen europejskich, francuskich i niemieckich. Ma więc wszelkie warunki ku temu by w zmurszałe mury naszego teatru wprowadził nowego ducha.

Władysław J. Terlecki.

Z sali koncertowej.

Wielce ceniona pianistka pani Helena Ottawowa wystąpiła onegdaj po dłuższej przerwie w koncercie na cel dobroczynny. O wykwintnej jej grze pisywaliśmy z okazji poprzednich występów. Można jedynie powtórzyć dawne słowa uznania, podnieść niezawodną i subtelną technikę, która podporządkowuje się intencjom artystycznym, podnieść świadczącą o smaku artystycznym interpretację utworów staszych i nowszych. Zarówno wykonanie bachowskiej Sicilienne, jak Rameau'a, Liszta, Chopina i Szymanowskiego zasługuje na szczerą pochwałę. Koncertantkę owacyjnie przyjmywano.

W tym samym koncercie usłyszeliśmy panią Drexler-Pasławską, która również przez dłuższy czas nie występowała. Śpiewała ze smakiem i uczuciem arię z opery „Don Juan" oraz pieśni artystyczne i ludowe. Najlepiej wypadły: Straussa „Szaruga" i Kamieńskiego interesujące opracowania pieśni ludowych. Również powodzeniem cieszył się także drugi występ pani Drexler-Pasławskiej w sali Ogniska oficerkiego na rzecz inwalidów, z cośkolwiek zmienionym programem.

Dr. A. Sołty.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 19. marca.

Oddział Małopolski wschodniej w Radzie oszczęd. i gospodarczej. Zarząd wschodnio-małopolskiego oddziału stow. kupców polskich jako Związku G. O. P. wystosował do prezesa Rady ministrów memorjał w sprawie pominięcia reprezentantów sfer gospodarczych Małopolski Wsch. przy utworzeniu rady oszczędnościowej i rady gospodarczej. Memorjał wychodzi z założenia, że zarządzenia oszczędnościowe i gospodarcze uzasadnione i celowe na innych ziemiach Rzplitej na terenie Małopolski Wschod. mogą okazać się nieodpowiednie. Całokształt zagadnień związanych z powyższą sprawą nie powinien być rozważany bez współudziału reprezentantów polskich sfer gospodarczych Małopolski Wschod.

Krach w bankach berlińskich. Jak donoszą z Berlina, szereg banków, przedsiębiorstw oraz maklerów giełdowych w Berlinie znajduje się w przededniu ogłoszenia upadłości z powodu nagłej zwyżki fanka. **(Pat.)**

KURSA WALUT.

Sytuacja bez zmiany. Kursa w obrotach prywatnych trzymają się na jednakowym poziomie. Transakcje liczne. Za dolar płacono przecietnie 9.500, funt 40.000, Zurich 1.640, Paryż 475.

P. K. K. P. płaciła dolar: 9.240, funt 39.375. frank francuski 458.

OBROTY W AKCJACH.

W środę giełda zamknięta. W obrotach prywatnych transakcje bardzo nieliczne. Tendencja słaba.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 38500000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 21500000. Żyto małopolskie 65/66 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 22000000. Jeczmień małopolski przemiałowy 19000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 22000000*). (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez opdatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

Bank Ziemski Kred. 750. Przemysłowy 2100. Społ. Zarobk. 23000. Tohan 1600. Pharma 2450. Rolniccy 450. Ćmielów 3550. Zieleniewski 46500. Cegielski 2650. Parowozy 1775. Trzebinja żelazo 2900. Trzebinja mydło 16400. Pocisk 5900. Górka 71000. Siersza Górn. 23000. Elektrownia 1400. Tepege 10550. Polska Nafta 2350. Pokucie 2175. Krakus 7575. Chodorów 22150. Strug 6425. Syndykat kosz. 800. Niemojowski 2550. Piaseccy 3450. Gazy zachod. 32000. Chybie 46250. Lokomotywy 2450. Nafta w Kr. 3000. Len 5000. Azot 2025. Glorja 1200. Węglówki 132. Żegluga 400. Nobel 7050. Tendencja słaba. (AW.)

AKCJE WARSZAWSKIE.

Tespy 27500. Elektryczność 7800. Pol. Tow. Elek. 800. Siła i światło 2625. Chodorów 22250. Częstocice 11250. Cukier 18000. Firley 3750. Łazy 675. Ćmielów 3500. Polska Nafta 2400. Lenartowicz 525. Cegielski 2625. Ostrowieckie 46000. Parowozy 1875. Pocisk 5600. Starachowice 16300. Trzebinja 2900. Żyrardów 1735. Żegluga 935. Spirytus 9500. Tehate 14000. Tendencja bardzo słaba. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy zagraniczne lekko zwyżkowe, dolar 9.350—9.250; dla wszystkich akcji nastrrój zniżkowy. 19. III. Tel. wł. (G).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 67.	Warszawa 19 marca	Zurych 19 marca	Gdańsk 19 marca
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	623-0, 627
1 funt ang.	39975000	24 93	25
100 frs franc.	47650000	29·45	29, 68-29, 82
100 fr. szwaj.	160000000	100·00	
100 frc. belg.	39825000	24·60	
100 K czesk.	26375000	16·76	
100 K węg.	—·—	0·0000	
100 K austr.	13100	0·0081	
100 M niem.	00000	0131	
1 Dolar am.	9300000	5·80	
100 Lir wł	39250000	24·60	
100 Lei rum.	00000	3·05	
100 guld. hol.	342500000	2·14	
100 K norw.	—·—	78·50	
100 K duńsk.	— —	90·50	
100 K szw.	—	153·00	
Frank złoty	1800000		
Miljonówka	000		
	(AW)	(AW)	(AW)

Sport.

Amerykańscy mistrze w rzutach osiągnęli w roku ubiegłym następujące wyniki: Rzut dyskiem: Lieb 46.04 metrów, Pope 45.13 mtr. Houser 45.01 mer. Dzida: Angier 62.11 mtr. Storrs 61.23 mtr. Kula: Wanzer 14.95 mtr. Mc. Donald 14.24 mtr. Castman 14.24 mtr. Anderson 14,22 mtr. Młot: Tootell 55.33 mtr. Mc. Grath 54.56 mtr.

„Sport“ z dnia 18. marca wyszedł z druku. Od 1. kwietnia „Sport“ ukazywać się będzie jako tygodnik. Cena egz. 700.000 mkp. Adres redakcji i administracji Lwów, ul. Zimorowicza 15.

OGŁOSZENIA.

Posady i prace.

Rymarz wykonujący roboty: rymarską, tapicerską i lakierniczą, poszukuje posadę na ordynarję zaraz. Zygmunt Petrycki w Żurawnie. 5800

Zarząd dóbr Knihynicze ad Chodorów, poczta i telefon w miejscu poszukuje natychmiast zdolnej stenotypistki na bardzo dobrych warunkach. Oferty pisemne lub telefonicznie na miejscu 5816

Różne.

Pokoju umeblowanego przy rodzinie poszukuje starsza osoba za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowsk.“ pod „Pokój“. 5762

9 kluczy znalezionych przez p. Ant. Łuka na ul. Kopernika do odebrania w Administr. „Kurjera Lw.“ 5821

Kupno i sprzedaż.

Fortepian krótki, krzyżowy w dobrym stanie sprzedam, Domagalewicza 3, parter lewy od 3–4. 5793

Kilimkarskie i tkackie warsztaty i przybory na składzie. Czajkowski, Warszawa, Zielna 6. 1423

Fortepian pierwszorzędnej marki, krótki płyta metalowa, ton i wygląd wspaniały sprzedam: Kopernika 26. parter oficyny gankiem ostatnie drzwi. 5817

Fortepian „Wirta“ prawie nowy sprzedam. Domagalewicza 3. parter lewy. 5818

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.